



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 5(151) PAŹDZIERNIK 2015 r.



Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Płocki gościem wojewódzkich dożynek w Swołowie.

str. 10

Słupskie pokopki



str. 9

O mały włos hipermarket!

W 1791 roku budynek pierwszego Ratusza dawnego Stolpu obecnie Słupska znajdował się w tak opłakanym stanie, iż trzeba było pomyśleć o budowie nowego. Koszty tego przedsięwzięcia obliczono na 7,687 talarów.

str. 15



Więcej na str. 5 i 12

Fot. Zbigniew Bielecki

FOTECH

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

Słupsk, ul. Sienkiewicza 1/2 tel./fax 59 842 98 20
e-mail: maketing@reklama.slupsk.pl
www.reklama.slupsk.pl

ALBUMY, PLAKATY,
STANDY REKLAMOWE, WIDOKÓWKI,
FOLDERY HOTELOWE, ULOTKI,
PAPIERY LISTOWE, WYDRUKI CYFROWE, KALENDARZE,
BANERY, NAKLEJKI MAGNETYCZNE
GADZETY, DŁUGOPISY, WIZYTÓWKI,
BIZNES KARTY PŁASIKOWE,
USŁUGI FOTOGRAFICZNE

reklama to nasza pasja...

III etapy słupskiego ringu

Budowany w większości za unijne pieniądze słupski ring, czyli nowa droga od ulicy Poznańskiej przez Koszalińską, 11 Listopada, Piłsudskiego, Braci Staniuków do drogi na Ustkę, ma być wizytówką miasta na miarę XXI wieku, łącznie będzie miała prawie 7km długości. W większości będzie to droga z dwoma jezdniami o dwóch pasach ruchu i tylko na odcinku biegnącym przez Słupską Specjalną Strefę Ekonomiczną ring będzie miał jedną dwupasmową jezdnię. W sumie powstanie 11 nowych rond i dwa wiadukty nad torami. Idea słupskiego ringu powstawała latami, a samą inwestycję podzielono na III etapy. Zgodnie z harmonogramem prac trzy etapowa inwestycja ma być oddana do użytku najpóźniej 25 grudnia 2015 roku. Największą słupską inwestycją z ramienia miasta zajmuje się Jarosław Borecki – pełniący obowiązki dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich w Słupsku, do którego z pytaniami w sprawie ringu zwróciła się nasza redakcja.

Ile wynosi całkowity koszt tej największej słupskiej inwestycji?

Inwestycja pod nazwą „Nowy przebieg drogi krajowej nr 21 w Słupsku” jest współfinansowana w ramach działania 8.2 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 na podstawie umowy nr POIS.08.02.00-00-082/14-00 z dnia 18.03.2014r. I Aneksu nr POIS.08.02.00-00-082/14-01 z dnia 10.04.2015r. Planowany całkowity koszt realizacji Projektu wynosi 135 424 722,70 zł, zaś dofinansowanie wyniesie 112 047 651,80 zł. Beneficjentem jest Słupsk - Miasto na prawach powiatu. Jednostką realizującą jest Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. Celem Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 jest poprawa atrakcyjności inwestycyjnej Polski i jej regionów poprzez rozwój infrastruktury technicznej.

Po 18 miesiącach prowadzonej inwestycji pytanie o terminy jest bardzo zasadne. Zdążyć do 25 grudnia?

Inwestycja, której wykonawcą jest warszawska firma Budimex, realizowana jest w podziale na III etapy. I etap to 1840 m dwujezdniowej drogi ulicy Koszalińskiej o jezdniach szerokości 7 m, 2 rondo i 62 metrowej długości wiadukt nad torami PKP. II etap to ulice 11 listopada, Piłsudskiego oraz Rejtana na odcinku od ulicy Szczecińskiej do Grunwaldzkiej. Powstaje 3400 m dwujezdniowej drogi o jezdniach szerokich na 7 m i 6 rond. III etap to przebudowa ulicy Braci Staniuków i przyłączenie ich do ulicy Portowej przez Słupską Strefę Ekonomiczną. Powstanie 1500 m drogi dwu i jednojezdniowej o szerokości 7 m, 3 rondo i 32 m wiadukt nad torami PKP. Każdy z trzech etapów jest bardzo zaawansowany. Najważniejszą datą jest 25.12.2015 kiedy inwestycja ma się zakończyć i kierowcy będą mogli korzystać



z całej długości budowanej drogi. Pozostałe odcinki oddawane są wyłącznie do wykorzystania jako objazdy ulic aktualnie przebudowywanych. Na całej długości drogi wybudowane będą chodniki i bitumiczne ścieżki dla rowerów.

A co z IV etapem polegającym na przebudowie i budowie ulicy Słonecznej, Rybackiej

i Leśnej na odcinku od ulicy Poznańskiej do Hubalczyków z budową mostu nad Słupią?

Ten temat zależy od wielu czynników. Czy droga krajowa nr 21 będzie przebudowywana w ramach rekompensat za tarczę antyrakietową. Czy i kiedy będą ogłoszone konkursy do nowej perspektywy unijnej. Dużo zależy również od możliwości finan-



sowych miasta. Optymistycznym wariantem jest rok 2020.

Każda duża inwestycja przysparza zarówno inwestorowi jak i wykonawcy szereg problemów. Jest też sporym wyzwaniem dla prowadzących budowę, tym bardziej, że przechodzą reorganizację. Odeszło też kilku znaczących pracowników. Jak sobie z tym radzicie?

Musimy sobie radzić. Największym i pierwszym wyzwaniem było wyłonienie wykonawców w procedurze przetargów nieograniczonych. Dwa postępowania jedno na wykonawcę i drugie na inżyniera kontraktu były ogromnym wyzwaniem dla służb naszej jednostki. Dzięki wiedzy i zaangażowaniu wszystkich pracowników związanych z tą budową udało się te wszystkie procedury zamknąć w 6 miesięcy. Obyło się bez protestów, odwołań tak często towarzyszącym dużym kontraktom. Bieżąca realizacja tej inwestycji liniowej na

potyka na swej drodze problemy i wyzwania. Dwa nowe wiadukty, które powstają stały się ogromnym wyzwaniem. Jednocześnie ciągle odzywały się ogniska konfliktów lokalnych jednak w przeważającej większości towarzyszyły nam pozytywne reakcje. Mieszkańcy oczekują tego połączenia. Realizacja inwestycji przy ciągłym ruchu pojazdów i pieszych w sercu Osiedla Niepodległości również przysparza wiele trudności i ogranicza pole manewru wykonawcy. Najważniejsze jest dla nas bezpieczeństwo, o które staramy się dbać w codziennej pracy i realizacji tego zdania. Trzeba również zdawać sobie sprawę, że na etapie budowy nie można zmieniać projektu i to co zostało zatwierdzone musi zostać zbudowane.

Dziękujemy za rozmowę.

Z Jarosławem Boreckim rozmawiał Tomasz Włodkowski

Fot. Zbigniew Bielecki

Elektroniczny rozkład jazdy miejskich autobusów

Od kilku tygodni na przystankach uruchomione zostały tablice informujące o godzinie przyjazdu najbliższych autobusów.

Elektroniczne tablice wiszące na słupach przy przystankach autobusowych to część kompleksowego systemu nadzoru ruchu i elektronicznej informacji pasażerskiej zarządzanym przez utworzone Centrum Nadzoru Ruchu ZIM Słupsk. Tablice kontaktują się z autobusami przy pomocy łączności bezprzewodowej. Są także wpięte w system elektronicznego nadzoru ruchu ZIM w Słupsku. Autobusy komunikując się z tablicami wysyłają precyzyjną informację o czasie przyjazdu na kolejne przystanki. Takich tablic LCD/LED systemu informacji pasażerskiej o najbliższych odjazdach

pojazdów komunikacji zbiorowej zainstalowanych jest na 32 wybranych przystankach węzłowych, w tym 6 przy zintegrowanym węźle przesiadkowym Dworzec Kolejowy i Autobusowy. Dzięki temu pasażerowie wiedzą precyzyjnie, kiedy ich linia przyjedzie. Do tej pory, kiedy były korki albo np. wypadek, ludzie nie wiedzieli o opóźnieniach. Teraz o utrudnieniach poinformuje system, który je uwzględni i wielkość spóźnienia wyświetlana na tablicy - mówi Marcin Grzybiński Zastępca Dyrektora ZIM

(TW)

Fot. Zbigniew Bielecki



Po konsultacjach wybrano wariant przebiegu krajówki przez Kobylnicę

Z czterech przygotowanych wariantów przebiegu obwodnicy GDDKiA zaopiniowała pozytywnie wariant III proponujący jej przebieg w południowo-wschodniej części Kobylnicy.

Ten wariant spotkał się z protestami większości mieszkańców ulicy Sosnowej i Kasztanowej, którzy byli zbulwersowani propozycją przebiegu drogi krajowej zaraz za płotem swoich posesji. W tej sprawie zostały przeprowadzone konsultacje społeczne dotyczące budowy kobylnickiej obwodnicy w ramach rozbudowy drogi krajowej Nr 21. Dla Gminy Kobylnica jest to jedyna szansa, aby w ramach rekompensat za budowę tarczy antyrakietowej państwo sfinansowało budowę obwodnicy

kosztującej blisko 30 mln złotych. W wyniku tych konsultacji władze Kobylnicy zdecydowały się na jeden z trzech pozytywnie zaopiniowanych przez Generalną Dyрекję Dróg Krajowych i Autostrad wariantów przebiegu DK 21 przez Kobylnicę. Ostatecznie wybrano wariant III B. Jak twierdzi wójt jest on najbardziej akceptowany przez mieszkańców Kobylnicy. W tym wariantcie Droga Krajowa Nr 21 na węźle obwodnicy Słupska zacznie się na nowym rondzie (o pięciu zjazdach). Ulica Główna

będzie nadal przejezdna ale główny ruch skierowany będzie dalej drogą, którą można nazwać obwodnicą Kobylnicy i będzie ona przebiegała przez wschodnią część miejscowości. Doprowadzane będą do niej drogi dojazdowe, a zakończy się na nowym rondzie na ul. Słonecznej w Słupsku, łącząc się z ringiem miejskim. Jestem optymistą - mówi Wójt Leszek Kuliński. Jestem przekonany, że w 2019 roku pojedziemy całą nową DK 21 od rozjazdu z obwodnicy do Ustki.

(TW)

Profesor Śpiewakowski nie żyje

25 września 2015 r. odszedł od nas wychowawca wielu pokoleń studentów i naukowców, emerytowany profesor zwyczajny śp. prof. dr hab. Eugeniusz Ryszard Śpiewakowski – były Dziekan Wydziału Rolnictwa i Biotechnologii Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy.



W osobie Profesora żegnamy szlachetnego i prawego Człowieka. Prof. Śpiewakowski zmarł w piątek. Był wybitnym specjalistą z zakresu ekologii i ochrony przyrody, cenionym pedagogiem i zasłużonym nauczycielem akademickim, oddany pracy naukowej i dydaktycznej. Urodził się 3 kwietnia 1928 r. w Zakrzewiu woj. kujawsko-pomorskie. Ukończył botanikę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi w 1956 r. Doktoryzował się w zakresie nauk rolniczych i leśnych w Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie w 1968 r., a habilitację w zakresie nauk rolniczych (ekologii) uzyskał w 1974 r. w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W 1968 r. zostaje adiunktem w Zakładzie Biologii w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku, a w okresie 1969 – 1975 dziekanem Wydziału Matematyczno – Przyrodniczego tej uczelni. W latach 1976 – 1979 zostaje prorektorem ds. nauki.

Prof. dr. hab. Eugeniusz Ryszard Śpiewakowski był niewątpliwie jednym z najbardziej znanych ludzi nauki w naszym regionie, znany z wielu badań terenowych zajmujących się wpływem elektrowni szczytowo – pompowych na środowisko przyrodnicze. Był ekspertem do spraw elektrowni wodnych w naszym kraju, a także ekspertem w zakresie ich lokalizacji. Był głównym specjalistą przy budowie elektrowni w Żydowie i Żarnowcu. Od 1981 r. swoją karierę naukową wiąże z Uniwersytetem Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Za swoją działalność został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

**Ewie i Janowi Rudewiczom ze Słupska
wyrazy szczerzego współczucia
składa redakcja.**

Władysław Szkop nie żyje. Słupszczanom będzie go brakować

Władysław Eugeniusz Szkop ur. 1944 w Równem – polski polityk, lekarz, Poseł na Sejm II, III, IV i VI kadencji. Był znanym i cenionym lekarzem. Zmarł 27 września 2015 r.

Ukończył w 1968 studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku. Pracował na tej uczelni do 1973. Później był m.in. ordynatorem w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, a w latach 1985–2000 dyrektorem Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Słupsku. Działał w Polskim Związku Łowickim. Od 1965 do rozwiązania należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1993 i 1997 z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej był wybierany na posła z województwa słupskiego. Należał do Socjaldemokracji RP, a następnie do SLD. W 2001 po raz trzeci uzyskał mandat poselski z ramienia koalicji SLD-UP w okręgu gdyńsko-słupskim. W kwietniu 2004 przeszedł do Socjaldemokracji Polskiej i jej klubu parlamentarnego. W Sejmie IV kadencji był wiceprzewodniczącym Komisji Zdrowia. W 2005 i 2007 bez powodzenia kandydował do Sejmu. W 2008 odszedł z SDPL. 24 czerwca 2009 objął mandat poselski w miejsce Joanny Senyszyn, która została wybrana do Parlamentu Europejskiego. Został posłem niezrzeszonym. 30 marca 2011 wstąpił do klubu poselskiego SLD, jednak nie został wpisany na listę wyborczą Sojuszu i pod koniec sierpnia tego samego roku wystąpił z klubu, do końca kadencji pozostając posłem niezrzeszonym. Zapamiętamy go jako człowieka, któremu los mieszkańców nigdy nie był obojętny.

Redakcja



DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: „RONDO” Koszalin

Redaktor naczelny

Tomasz Włodkowski

Redaguje zespół

Dyrektor wydawnictwa

Ewa Bielecka

Skład i grafika

AW-R FOTECH

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 59 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.plRedakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama24.slupsk.pl
www.fotografia24.slupsk.pl

O starym Ratuszu to i owo

O mały włos hipermarket!

W 1791 roku budynek pierwszego Ratusza dawnego Stolpu obecnie Słupska znajdował się w tak opłakanym stanie, iż trzeba było pomyśleć o budowie nowego. Koszty tego przedsięwzięcia obliczono na 7,687 talarów. Wielu co biedniejszych mieszczan chwyciło się za głowy wobec takiego wydatku – dla miasta, liczącego wtedy pięć (!) tysięcy mieszkańców.

Podobnego zdania byli przedstawiciele władz w Berlinie. W dokumencie ministerialnym, wydanym 11. czerwca 1797 roku i skierowanym do władz wojskowych i administracyjnych w ówczesnym Stettinie – czytamy: *- Już wielokrotnie zwracaliśmy Wam uwagę, a przy okazji nadesłanych przez Was w 15. dniu kwietnia kosztorysów i rysunków nowego Ratusza czynimy to raz jeszcze – iż w prowincji tamtejszej pęd ku budowie nowych gmachów od lat kilku jest znaczny, przy czym nie zwraca się uwagi na celowe ich rozplanowanie ani na koszty. Wygląda na to, iż we wszystkich miastach Prowincji skromne, z kilku jedynie izb złożone budynki ratuszowe ustąpią wkrótce miejsca pałacom prawdziwym, każdy z wielką salą konferencyjną i wielu pomniejszych, do zamieszkania służącymi. W przypadku Stolpu pęd ów jest szczególnie widoczny [...]*

Tak, tak – o taką to „przesadę” posądzano mieszczan Stolpu w roku 1797. Po rozebraniu starego Ratusza, w latach 1794-98 wzniesiono na tymże samym miejscu w środku Rynku nowy, na tamte czasy z dużym rozmachem zaprojektowany budynek dla władz miasta. To jednak rozwijało się, przybierało też różnych zadań jego władzom. Poszczególne instytucje miejskie – jak sąd czy odwach – i pomieszczone w Ratuszu sklepy po kolei musiały go opuszczać z braku miejsca. W końcu zaczęło brakować miejsca i samym władzom. Kiedy w roku 1882 ukończono wcześniej budynek Liceum przy Arnoldstraße (dziś Niedziałkowskiego), to budynek starej Szkoły Łacińskiej przy nieistniejącej już dziś Butterstraße, w którym mieścił się uprzednio ten

wyższy zakład naukowy dla dziewcząt – przystosowano dla potrzeb części administracji miejskiej. Tu obradowała też Rada Miejska. W takim stanie zastał sprawy Pierwszy Burmistrz Hans Matthes, zastępując w 1893 roku na tym stanowisku obywatela Wilhelma Maurera, który ustąpił ze służby publicznej wskutek choroby umysłowej ledwie po dwóch latach sprawowania urzędu. Władze znalazły w 33-letnim podówczas Matthesie człowieka, który nie tylko właściwie pojmował zadanie uczynienia Stolpu miastem nowoczesnym, lecz także miał je znakomicie realizować. Już w pierwszym roku swego urzędowania Matthes zażądał od władz miasta zgody na budowę wodociągu, kanalizacji i gmachu szkoły gminnej przy dzisiejszej ul. Deotymy; wskazał też na pilną potrzebę wzniesienia nowego gmachu ratusza. Tymczasem stary gmach Ratusza ograniczał przestrzeń do handlowania w Rynku. Swą funkcję utracił był w lipcu 1901 roku, z chwilą przekazania do użytku nowego Ratusza

Jednakowoż już w styczniu 1900 roku ówczesny Pierwszy Burmistrz Matthes postawił miejskiej Komisji Budownictwa pytanie: w jaki sposób najlepiej wykorzystać budynek starego ratusza w Rynku? Wspomniana Komisja, złożona z sześciu osób i „dowodzona” przez radcę Plankemanna – zaleciła zrazu wynajęcie całego budynku na czas dłuższy w ręce prywatne,

na przykład w celu przebudowy na dom towarowy. Członkowie komisji zdawali sobie jednak sprawę z faktu, iż taka decyzja oznacza ruinę działających w okolicy kupców. Kupiectwo zatem, dostrzegłszy grożące niebezpieczeństwo, próbowało nie dopuścić do wynajmu pustego budynku na dom towarowy. Tak skutecznie interweniowano w Magistracie, że ten ostatni zdecydował w końcu w październiku 1900 roku, że miejsce w byłym Ratuszu znajdą tylko urzędy i biura. Myślano o wprowadzeniu tam lokalnego dowództwa wojskowego, biura ewidencji gruntów lub jednego z banków. Gdyby pozostały jeszcze jakieś wolne pomieszczenia – zamierzano przekazać je do użytku szkole zawodowej, lokalnemu Muzeum lub bibliotece ludowej. Jednak z oczekiwanych poważnych ofert wpłynęła tylko jedna, złożona przez pana doktora Sieversa – syndyka, który występował w imieniu Izby Przemysłowo-Handlowej i ubiegał się o dawną salę posiedzeń Magistratu oraz o gabinety pierwszego i drugiego burmistrza miasta.

Wynajmowanie poszczególnych pomieszczeń miało się z celem, wobec czego Magistrat jeszcze raz zaoferował ewentualnym najemcom budynek w całości. Teraz jako główni uczestnicy przetargu wystąpili, licytując się wzajemnie, dwaj kupcy – panowie R. Landt i B. L. Blaustein. Obaj chcieli, rzecz jasna, przebudować budynek na dom towarowy, choć pan Blaustein nie ujawnił swoich planów w tym

względzie.

Rada Miasta oczekiwała dobrych rad, a tymczasem trzeba było podjąć jakąś decyzję. W dniu 15. maja 1901 roku zdecydowano o wynajęciu budynku panu Blausteinowi za 4,000 marek rocznie – pod warunkiem jednak, że wynajmujący wykorzysta pomieszczenia sam, lub podnajmie je stronie trzeciej wyłącznie na biura. Następnie jednak wystąpiły trudności – rozpoczęto długotrwałe rokowania nad postawionymi przez władze miasta warunkami. Ostatecznie pan Blaustein (występujący w imieniu właściciela firmy, pana Schlesingera) nie podpisał kontraktu.

W dziewięć dni później Rada Miasta musiała na powrót zająć się sprawą starego Ratusza. 24. maja 1901 roku doszło do ostrego sporu na ten temat. Naprzeciw siebie stanęły z bojowymi okrzykami dwa wrogie stronnictwa. Jedni krzykali: „Landt, Landt!”, a drudzy – „Blaustein, Blaustein!” Jako rzecznik Landta występował adwokat J. Zilesch; po stronie Blausteina stanęli panowie: Cassel, Weith, Goldstein i Aron. Właściciel garbarni, A. Alsleben, zajął był odrębne stanowisko: radził mianowicie raz na zawsze zakończyć cały spór poprzez natychmiastową rozbiórkę starego Ratusza. Podczas głosowania Rada Miasta opowiedziała się (czternastoma głosami przeciwko dwunastu) za wynajęciem budynku Robertowi Landtowi za 4,000 marek rocznie. Wiadomo było, iż pan Landt zamierza przebudować stary Ratusz na nowoczesny dom towarowy. Wobec tego 62 kupców wystosowało przeciw decyzji Rady Miasta notę protestacyjną do Magistratu. Podniesiono w niej, iż Reichstag próbuje chronić klasę średnią specjalnymi ustawami o domach towarowych.

Tymczasem w Stolpie czyni się coś wręcz przeciwnego: to nie

przedsiębiorczy kupcy, lecz instytucje miejskie dążą do budowy domu towarowego. Przez takie postępowanie sklepy w Rynku i w sąsiednich ulicach, urządzone wielkim kosztem – tracą swe znaczenie i klientelę. Szkody, i to niemałe, poniosą nie tylko właściciele kamienic i sklepów, lecz także wierzyciele hipoteczni. Czynsz dzierżawny w wysokości 4,000 marek rocznie – to kropla w morzu budżetu miasta, zaledwie 1/3 procentu. Przyjęcie go oznaczałoby jednak znaczny ubytek przychodów z tytułu podatków. W tym stanie rzeczy zainteresowani poprosili o rozebranie spornego Ratusza, co najlepiej służyć będzie interesom całej klasy średniej, a równocześnie da miastu plac targowy, odpowiedni do jego wielkości. Cała sprawa stawiała się z wolna „węzłem gordyjskim”. Wyjście z sytuacji zaproponował pan P. Heydemann, właściciel browaru, dając kupcom do zrozumienia, iż to oni sami mogą uwolnić się pewnym kosztem od „zmory Landta”, wykupując dawny Ratusz od Rady Miasta. Gra jest na pewno warta świeczki, a suma przypadająca na każdego kupca nie będzie zbyt wielka. Potem będzie można budynek rozebrać. Pan Heydemann, szczególnie wspierany przez panów R. Hänscha i D. Neumanna – otrzymał od 37 kupców pełnomocnictwo do przeprowadzenia stosownych rokowań z Magistratem. Początkowo Burmistrz Matthes zażądał za stary Ratusz 50,000 marek, lecz w trakcie rokowań strony zgodziły się na 30,000. W dniu 19. czerwca 1901 – po raz trzeci w ciągu pięciu tygodni – zebrała się Rada Miejska, by zająć się sprawą starego Ratusza. Podjęto uchwałę, która stanowiła, co następuje: *- Za sumę 30,000 marek miasto zobowiązuje się rozebrać stary Ratusz, a zwolnionego w ten sposób placu nie zabudowywać ponownie.* Ponadto postanowiono wynająć za 2,000 marek rocznie budynek starej Szkoły przy Butterstraße władzom powiatowym, na czas do wybudowania dla nich nowego, odpowiedniego gmachu. Kupcy wpłacili uzgodnioną kwotę 30,000 marek w ciągu dwóch tygodni. Natychmiast po wpłynięciu owych pieniędzy do kasy miasta, stary Ratusz został rozebrany, a Rynek zaczął przybierać swój dzisiejszy wygląd. Na środku placu wzniesiono w 1907 roku pomnik Feldmarszałka Blüchera. Dziś po starym Ratuszu pozostał na Rynku jego obrys.

**O starym Ratuszu opowiadał
Wojciech M. Wachniewski**



Nowe kierunki studiów sposobem na niż demograficzny

Niż demograficzny w ostatnich latach wyraźnie odbija się na całym społeczeństwie. Nie oszczędza także szkolnictwa wyższego. Uczelnie czekają na studentów z otwartymi rękami - przedłużają nabór i szukają chętnych na studia. Na polskich uczelniach są kierunki, na których jest więcej miejsc niż kandydatów. Oblegane w ciągu ostatnich kilku lat specjalności świecą teraz pustkami. Liczba chętnych na najpopularniejsze kierunki na polskich uniwersytetach radykalnie się zmniejsza. Z podobnymi kłopotami boryka się również Akademia Pomorska w Słupsku. Jak sobie z nimi radzi spytaliśmy rektora uczelni dr hab. prof. nadzw. Romana Drozda.

Panie rektorze, nowy rok akademicki to nowe problemy czy bardziej nowe zadania?

Są problemy i zadania. Główne problemy są już rozpoznane. Na przykład te wynikające z niżu demograficznego, wiążące się z malejącą liczbą kandydatów na studia. Jest ich trochę mniej niż w ubiegłym roku, choć według ostatnich danych będzie trochę lepiej niż się spodziewaliśmy. Staramy się o dużą dyscyplinę finansową, o oszczędności, które sprawią, że uczelnia na tym nie ucierpi. Trzeba pamiętać, że zarówno niższa liczba kandydatów na studia niestacjonarne, jak i stacjonarne oznacza dla uczelni mniejsze dochody. Będzie to rok trudny i na pewno trzeba podejmować takie działania, aby zapewnić uczelni warunki do dobrego rozwoju. To po pierwsze, a po drugie staramy się uruchamiać nowe kierunki i specjalności kształcenia, zgodne z potrzebami rynku pracy.

Czy jest Pan zadowolony z przebiegu tegorocznej rekrutacji studentów

Trudno jest mi w tej chwili dokonać oceny, bowiem rekrutacja trwa do końca września. Także na początku października będziemy jeszcze przyjmować tych studentów, którzy obronili licencjat i będą chcieli podjąć studia magisterskie. Według wstępnej oceny są one na poziomie ubiegłorocznym. Jednak pełną ocenę przebiegu rekrutacji będziemy mogli przeprowadzić na początku października.

Jak uczelnia chce walczyć z niżem demograficznym?

Niżu nie lekceważymy, wyciągamy odpowiednie wnioski i już od lat podejmujemy odpowiednie działania zaradcze minimalizując jego skutki. Na pozyskanie

studentów w dużej mierze wpływa program naszych studiów. Kolejnym sposobem jest uruchamianie nowych kierunków studiów. Obecnie kandydaci mogą wybierać z szerokiego wachlarza ponad 20 kierunków oraz ponad 100 specjalności z zakresu nauk przyrodniczych, humanistycznych, społecznych, medycznych oraz inżynierskich. Już od października będzie można studiować Bezpieczeństwo narodowe na poziomie studiów magisterskich dotychczas kierunek ten prowadzony był tylko w ramach studiów licencjackich oraz Administrację. Po uzyskaniu zgody MNiSW kandydaci będą mogli również podjąć studia na kierunkach: Administracja; Kosmetologia oraz Fizjoterapia. Z kolei Instytut Geografii złożył wniosek o uzyskanie uprawnień do nadawania stopnia doktora w zakresie geografii. Mamy też takie obszary, gdzie jesteśmy wśród wiodących ośrodków w Polsce, a nasi wykładowcy są autorytetami cenionymi wysoko w środowisku. Możliwość studiowania pod okiem takich nauczycieli akademickich, to nie tylko szansa na zdobywanie wiedzy i szlifowanie umiejętności, to także okazja do budowania sieci kontaktów osobistych, dzięki czemu później absolwentom łatwiej znaleźć pracę. To właśnie w jakości kształcenia upatrujemy swojej szansy.

Specjalizujemy się w określonych obszarach wiedzy i to chcemy robić najlepiej. Promocji uczelni

upatrujemy głównie w opiniach naszych absolwentów i studentów. Będziemy nadal starać się, aby nasza uczelnia była coraz bardziej przyjazna studentowi. Tak jak w roku ubiegłym, uczelnia gwarantuje dotację w wysokości do 700 zł dla nowo przyjętych studentów spełniającym warunki przyznania stypendium socjalnego. Akademia Pomorska jako jedyna uczelnia w Słupsku umożliwia studentom odbycie bezpłatnego semestru studiów w partnerskich uczelniach wyższych na terenie UE w ramach programu Erasmus, jak również w USA na Uniwersytecie Stanowym w Winonie.

Dotychczasowe wyniki rekrutacji i poziom wiedzy maturzystów rozpoczynających studia w szkołach wyższych wywołują w ostatnich latach coraz większą falę krytyki. Winą za ten stan rzeczy w znacznej mierze obarcza się szkoły średnie i nauczycieli ale i też uczelnie kształcących przyszłych nauczycieli. Czy w tej sytuacji w Akademii Pomorskiej podejmowane są jakieś przedsięwzięcia mające na celu lepsze, efektywniejsze kształcenie słuchaczy mających zamiar po ukończeniu studiów pracować w szkole?

Ciągle jeszcze celem niektórych studentów jest uzyskanie dyplomu, a nie odpowiedniej wiedzy i niezbędnych umiejętności. Stąd wybierają często uczelnie „łatwe i przyjemne”, proponujące w efekcie bezwartościową edukację. Część kandydatów na studia myśli przede wszystkim o uzyskaniu dyplomu, a nie odpowiednich kwalifikacji. Odsetek takich studentów wyraźnie się jednak zmniejsza, zdecydowanie przybywa tych, którzy racjonalnie zarządzają swoją edukacją. Mają świadomość konkurencyjności rynku pracy i wynikających z tego konsekwencji dla własnych losów zawodowych. Nasze tradycje wiążą się przede wszystkim z pedagogiką. Studia na tym kierunku cały czas przyciągają sporo kandydatów, ponieważ jesteśmy w tym

zakresie wiodącą uczelnią w kraju. Oczywiście nie wszyscy będą zainteresowani w przyszłości pracą w szkole. Pewnie pasjonaci znajdą tam swoje miejsce, mimo wszystkich ograniczeń związanych z niżem demograficznym przy obecnym poziomie zatrudnienia nauczycieli. I na koniec nauczycielem w jakimś sensie trzeba się urodzić, a więc ktoś, kto nie ma zamiłowania do tego zawodu, w ogóle nie powinien do niego trafiać. Niezależnie od tego, jakie wykształcenie otrzyma.

Co raz głośniej mówi się o połączeniu Akademii Pomorskiej z Politechniką Koszalińską. Na jakim etapie są prowadzone rozmowy w tej sprawie?

Uruchamiamy na Akademii Pomorskiej kierunki techniczne. Stąd dążenie do zacieśnienia współpracy z Politechniką Koszalińską. Taki trend jest zgodny z ideą tworzenia Słupskiego Ośrodka Akademickiego. Ma on specjalizować się w kształceniu praktycznym. W trakcie prowadzonych rozmów z rektorem Politechniki Koszalińskiej pojawiła się możliwość rozwinięcia współpracy dwóch uczelni. Nie będzie to oznaczało likwidacji politechniki ani akademii, ale powstanie klasycznego uniwersytetu. Możliwość utworzenia wspólnej uczelni na razie jest badana.

Jakie korzyści odniosłaby AP po ewentualnym połączeniu obu uczelni?

Połączenie uczelni skutkuje wyższą jakością nauczania oraz lepszą ofertą edukacyjną dla studentów, a także stwarza im możliwość dostosowania studiów do własnych potrzeb i możliwości finansowych. Umożliwia także konsolidację kadry, możliwość tworzenia nowych kierunków studiów i występowanie o większe projekty badawcze.

Czego życzyć Panu na najbliższy rok akademicki?

Udanej rekrutacji i dalszego rozwoju naszej uczelni.

Dziękuję za rozmowę.

Z rektorem Akademii Pomorskiej dr hb. prof. nadzw. Romanem Drozdem rozmawiał Tomasz Włodkowski.

Fot. Zbigniew Bielecki



TANIX



Ale dość historii. Dzisiaj jesteśmy niezależnym auto serwisem, który oferuje swoim klientom wysokiej jakości usługi w konkurencyjnych cenach. Wykonujemy m.in. przeglądy pojazdów, naprawy bieżące i remonty kapitalne w pełnym zakresie mechaniki i elektromechaniki samochodowej, naprawy zespołów, naprawy i obsługę klimatyzacji itp. Niedawno uruchomiliśmy dział wulkanizacji, który umożliwia nam naprawy i obsługę ogumienia, które można u nas nabyć i przechować.

Aby w pełni odpowiadać oczekiwaniom naszych Klientów, którzy oprócz ciężarówek i samochodów dostawczych mają auta osobowe, uruchomiliśmy także dział napraw samochodów osobowych wszystkich marek. Głównym dostawcą części zamiennych jest Inter Cars – największy dostawca części samochodowych w Polsce. Zapewniamy także oryginalne części Mercedes-Benz.

Ponadto prowadzimy sklep motoryzacyjny, w którym można zaopatrzyć się w części zamienne do samochodów osobowych i ciężarowych wszystkich marek.

Oferujemy m.in. oleje, opony i felgi, akcesoria samochodowe oraz radia CB. Na życzenie klienta zakupiony towar wysyłamy kurierem. Dodatkowo zajmujemy się sprowadzaniem konkretnych modeli samochodów i motocykli z USA.

Firma Szwarz & Gruba z Gdyni zajmuje się sprzedażą różnego rodzaju części zamiennych do aut osobowych, dostawczych oraz ciężarowych. Oferujemy Państwu autoczęści do wszystkich najpopularniejszych marek samochodów. Zatrudnieni u nas mechanicy doradzą Państwu, jaka część najlepiej się sprawdzi w określonym modelu auta.

SZEROKI WYBÓR CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW RÓŻNEGO TYPU

Stale poszerzamy nasz asortyment produktów, aby sprostać wszystkim Państwa oczekiwaniom. Współpracujemy z wieloma renomowanymi producentami, dzięki czemu mamy możliwość szybkiej realizacji zleceń. Brakujące części sprowadzamy w ciągu 24h.

Nasza firma powstała w 1981 roku i jako jedna z pierwszych w Polsce rozpoczęła naprawy samochodów dostawczych i ciężarowych Mercedes-Benz. W 1990 roku zbudowaliśmy nowy obiekt z dużym parkingiem mieszczącym na 6 stanowiskach największe ciężarówki. W 1992 roku weszliśmy w skład organizowanej wówczas przez Sobiesława Zasadę sieci autoryzowanych serwisów Mercedes-Benz i działaliśmy w niej do 2004 roku.



Stacja paliw Brent



**Słupsk, ul. Kaszubska 42
czynna 24h/dobę!**

Polecamy:

paliwa ON, benzynę Pb 95 i 98, gaz LPG, oleje silnikowe.

Nasze atuty to:

dogodna lokalizacja obiektu, wysoka jakość oferowanych produktów i usług, profesjonalna i kompleksowa obsługa, życzliwe i indywidualne podejście do klienta. Zapraszamy również na smaczne posiłki i przekąski do naszej restauracji, a także na udane zakupy do sklepu Lewiatan.

Oferujemy
najwyższej
jakości paliwa
w atrakcyjnych
cenach!



„Lewiatan – Twój dobry sąsiad”

Sklep spożywczo-przemysłowy Lewiatan (Polska grupa supermarketów) w Słupsku przy ul. Kaszubskiej zaprasza na udane zakupy!

Bogata oferta dobrej jakości artykułów w branży spożywczej i przemysłowej oraz szeroka gama produktów w marce własnej w atrakcyjnej cenie spełni oczekiwania nawet najbardziej wymagających osób.

- Dbamy szczególnie o to, aby nasze ceny były konkurencyjne, promocje wyjątkowo atrakcyjne. Wprowadzając do naszego sklepu produkty pod marką Lewiatan, postawiliśmy sobie za cel, aby nasi Klienci mogli nabywać towary dobrej jakości w możliwie najniższych cenach. Obecnie w ofercie posiadamy ponad 250 produktów opatrzonych logo „Lewiatan” oraz

znakiem „Dobry produkt, dobra cena”, które skutecznie konkurują z markami własnymi zachodnich sieci - mówi kierownictwo sklepu. Produkty marki Lewiatan już od 15 lat cieszą się nieślabnącą popularnością i zaufaniem Klientów. Stałą cechą wszystkich produktów marki Lewiatan jest dobra jakość i atrakcyjna cena. Połączenie tych dwóch czynników najlepiej zachęca kupujących do sięgania właśnie po te towary.

Już teraz życzymy wielkich wygranych oraz udanych zakupów i smacznych kulinarnych inspiracji z wykorzystaniem produktów marki Lewiatan!



USTKA

Miejski System Powiadamiania SMS w Ustce

Jeśli chcesz bezpłatnie otrzymywać SMS-y
z wiadomościami o:

- spotkaniach i konsultacjach organizowanych przez Urząd Miasta Ustka
- imprezach i wydarzeniach kulturalnych
- sytuacjach kryzysowych w mieście

ZAREJESTRUJ SIĘ!

Wyślij SMS o treści: **TAK**
na nr:
799 448 399

LUB

Wejdź na
stronę:
www.ustka.pl

Dożynki - najważniejsze święto rolników

Po raz pierwszy w historii wojewódzkie dożynki odbyły się w powiecie słupskim w stolicy w kratę w Swołowie. Na drogach dojazdowych uczestników dożynek witały kolorowe kwiaty i słomiane kukły. Tradycyjne Święto Plonów rozpoczęły się o godzinie 11 mszą świętą odprawioną w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Swołowie. Po nabożeństwie koncelebrowanym przez ks. biskupa Edwarda Dajczaka mieszkańcy powiatu słupskiego w barwnym korowodzie przeszli do oddalonej o kilkaset metrów zagrody Albrechta gdzie rozpoczęto uroczystości dożynkowe.

Starostowie święta plonów - Maria i Piotr Powęzkowie z Bruskowa Wielkiego wręczyli upieczony z tegorocznej mąki bochen chleba na ręce Marszałka Województwa Pomorskiego - Mieczysława Struka, Starosty Słupskiego Zdzisława Kołodziejskiego oraz Wójta Gminy Słupsk - Barbary Dykier, którym dzielili się wszyscy uczestnicy dożynek. - To najważniejsze święto rolników - mówił Zdzisław Kołodziejski, starosta słupski. - To czas podsumowań, ale także podziękowań i życzeń dla rolników. Ten rok, choć trudny, bo mieliśmy suszę, dla naszych rolników na szczęście nie był zły. Mam nadzieję, że następny nie będzie gorszy. Punktem kulminacyjnym było wręczenie najlepszym rolnikom powiatu słupskiego odznaczeń resortowych „Zasłużony dla Rolnictwa” i statuetki „Bursztynowy Kłos”. Wybrano najładniejsze Wieńce Dożynkowe, uhonorowano Gospodarstwa Ekologiczne oraz złożono podziękowania uczestnikom chlebów dożynkowych. W konkursie na wieńce Dożynkowe Województwa Pomorskiego udział brało czterdzieści wieńców. Nagrodzono wieńce z gminy Brdzewo (wieńce z Gryfem Pomorskim) przed Rekowem Górnym i Przodkowem. Nagrody w postaci bonów pieniężnych wręczył Marszałek Województwa Pomorskiego - Mieczysław Struk. Wyróżnienia otrzymały wieńce wykonane przez Koła Gospodyń Wiejskich z Kukowa, Górzyna i Rzepnicy. Aparaty fotograficzne ufundowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wręczył dyrektor Andrzej Styn. Laureaci konkursu w kategorii „Ekologia - Środowisko” i „ekologiczne gospodarstwo towarowe” otrzymali nagrody oraz pamiątkowe puchary, które wręczył Dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego - Aleksander Mach. Na gości, którzy uczestniczyli w tegorocznych dożynkach wojewódzkich, czekała moc niezliczonych atrakcji takich jak bezpłatne zwiedzanie Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie, kiermasze, loterie i stoiska pomorskich gmin. Na wszystkich czekała wspólna zabawa taneczna, którą zakończono tegoroczne uroczystości.

(TW)

Fot. Zbigniew Bielecki



Słupskie pokopki

Po raz dwunasty w Stacji Oceny Odmian w Karzniczce odbyły się w niedzielę 4 października Słupskie Pokopki. Gwiazdą imprezy, oprócz występującego w roli głównej ziemniaka, był rozbawiający do łez występ aktorów z filmu Ranczo - Bogdana Kalusa i Piotra Pręgowskiego z udziałem Jacka Łapota i Dariusza Szwedu.

Doskonała, ciepła i słoneczna pogoda przyciągnęła tysiące osób, które mogły z powodzeniem zrobić duże przedzimowe zakupy ziemniaków różnych odmian oraz zaopatrzyć się w owoce i warzywa. A było w czym wybierać, bowiem na tegoroczne Święto Ziemniaka przybyło wyjątkowo wielu handlowców. Sporym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska kół gospodyń wiejskich i gospodarstw agroturystycznych prezentujące regionalne przysmaki. Imprezę zaszczycili samorządowcy i politycy,

a wśród nich Kazimierz Plocke - Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który wręczył nagrody wyróżniającym się rolnikom. Nagrody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego otrzymali: Zbigniew Stola z Przewłoki, Wiesław Dzieciółowski i Kazimierz Kozina z firmy Farm Frites Poland S.A w Łęborku oraz Anatoliusz Mikucki z Centrali Nasiennej. Słupskie pokopki były również okazją do wyróżnienia przez starostę słupskiego Zdzisława Kołodziejewskiego najlepszych producentów ziemniaka - statuetką bursztynowa bulwa.



To zaszczytne wyróżnienie otrzymali Agnieszka i Jacek Mączka z Grąsina, Agata Kwaśniewska-Rapta i Piotr Rapta z gminy Kępice oraz Dariusz Wysocki z Bolesławic. Z kolei wyróżnienie w konkursie na najlepszego producenta ziemniaków w roku 2015 otrzymał Robert Piskula ze Strzyżyna. Sporą atrakcją ziemniaczanej imprezy były konkursy - konkurs samorządowców polegający na wycięciu z ziemniaków jak największej ilości okrągłych kulek, w którym udział wzięli gospodarze te-

gorocznych pokopków wójt Damnicy Grzegorz Jaworski, starosta słupski Zdzisław Kołodziejewski, dyrektor SDOO Jarosław Kapiszka i prezes Pomorskiej Izby Rolniczej Zenon Bistram, konkurs zakończył się remisem oraz konkurs kulinarny na najlepszą potrawę ziemniaczaną, do której przystąpiło 8 zespołów. Jury oceniające potrawy przygotowane w konkursie kulinarnym wybrało jednogłośnie pierogi z farszem ziemniaczano-kurkowym będące dziełem pani Marii Jończy z gospodarstwa agroturystyczne-

go w Dębnicy Kaszubskiej. To danie, jak i inne biorące udział w konkursie można było dowolnie kosztować. Imprezę zorganizowaną przez Starostwo Słupskie, Gminę Damnica i Stację Doświadczalną Oceny Odmian w Karzniczce w atrakcyjny sposób poprowadzili Grzegorz Gurlacz - dyrektor Centrum Edukacji i Kultury w Damnicy oraz Paweł Lewandowski z Urzędu Gminy w Damnicy.

(TW)

Fot. Zbigniew Bielecki



Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke gościem wojewódzkich dożynek w Swołowie.

Delegacje z powiatów i gmin z całego Pomorza, wieńce i chleby dożynkowe, występy polityków i zaproszonych gości oraz gwiazd - pod takim znakiem upłynęła niedziela 13 września w Swołowie, które było gospodarzem tegorocznych dożynek wojewódzkich. Wśród gości dożynkowych obecny był sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Poseł na Sejm RP Kazimierz Plocke, którego redakcja Zbliżeń poprosiła o rozmowę

Panie ministrze, dzisiejsze święto plonów jest podsumowaniem ciężkiej, tegorocznej pracy naszych rolników. Jak pan ocenia ten rok w skali całego kraju?

Za nami trudne żniwa, które są najważniejszym etapem w rolniczym kalendarzu. Ten rok wyraźnie pokazał, iż mimo dużego nakładu pracy, ciężko było z uwagi na występującą prawie w całym kraju suszę zebrać tegoroczne plony. Na tle innych regionów województwo pomorskie prezentuje się całkiem nieźle. Zboże dobrze sypało. Rolnicy, których odwiedziłem w większości są zadowoleni z zebranych plonów. Są jednak obszary naszego województwa, zwłaszcza Kaszuby i część powiatu słupskiego gdzie zbiory nie były w pełni satysfakcjonujące. Ale zboża z pól są już sprzątnięte. Przyszedł więc czas na wspólne świętowanie, aby z optymizmem przystąpić do zasiewów.

Rzeczywiście tegoroczna susza mocno dała się we znaki polskim rolnikom. Na jaką pomoc ze strony rządu mogą liczyć rolnicy dotknięci klęską suszy?

Szacuje się, że tegoroczna susza

uszkodziła ponad 1 mln ha upraw. Najtrudniejszą sytuację mają rolnicy, którzy prowadzą działalność mieszaną, czyli uprawiają rolę i hodują zwierzęta. Obecnie realizowany jest rządowy program pomocowy dla rolników i producentów rolnych, którzy ponieśli szkody spowodowane przez suszę w gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej. Na pomoc dla rolników dotkniętych skutkami suszy rząd przeznaczy 488 mln zł. Wsparcie finansowe otrzymają rolnicy na zakup materiału siewnego oraz na pomoc w zakresie strat rynkowych związanych z uprawą czarnej porzeczki. Wsparcie także otrzymają rolnicy w sektorze bydła mlecznego i mięsnego, który jest szczególnie dotknięty suszą i wiążącym się z nią brakiem pasz. W tej sprawie wystąpiliśmy do Komisji Europejskiej o specjalne wsparcie dla producentów bydła mlecznego i mięsnego. Na ten

cel jest przeznaczonych 500 mln Euro dla całej wspólnoty. Wnioski o pomoc do ARiMR rolnicy mogą składać do końca września. Pierwszych wypłat można się spodziewać 10 października.

10 września odbyła się konwencja wyborcza Platformy Obywatelskiej, na której przedstawiony został nowy program: „Polska przyszłości”. Na jakie korzyści wynikające z tego programu mogą liczyć rolnicy?

Nowy program wyborczy Platformy Obywatelskiej niesie wiele korzyści rolnikom. Najważniejszym z nich jest prowadzenie Wspólnej Polityki Rolnej na kolejne lata w tym tworzenie specjalnego funduszu kryzysowego dla rolników. Program jest wkomponowany w system polityki rozwoju kraju. Najistotniejszym celem tego programu będzie wzrost konkurencyjności rolnictwa z uwzględnieniem celów środowiskowych. Dla szeroko pojętego rozwoju obszarów wiejskich ważne znaczenie ma sytuacja, że Polska uzyskała z unijnego budżetu najwyższe środki. Ma to stabilizujący wpływ na sytuację gospodarczą kraju oraz rozwój rolnictwa. Aktualnie przewidywany budżet na Wspólną Politykę Rolną na lata 2014-2020 wyniesie 32,1 mld euro. Nowa perspektywa finansowa pozwoli Polsce uzyskać aż około 12% więcej unijnych środków na rolnictwo niż w latach poprzednich. Rozwój rolnictwa i wsi będzie wspierany również z budżetu krajowego. Wysokość wsparcia określana jest corocznie w ustawach budżetowych. Drugą ważną sprawą jest wprowadzenie sprzedaży bezpośredniej produktów rolniczych wyprodukowanych w małych gospodarstwach rolnych. Znaczący wpływ na rozwój sprzedaży bezpośredniej ma dynamiczny rozwój systemów produkcji żywności tj. produkcji ekologicznej i integrowanej oraz wzrost zainteresowania klientów tego typu żywnością. Współczesny klient poszukuje produktów wysokiej jakości, znanego pochodzenia, po przystępnej cenie, określonej marki uznanej na rynku oraz spełniającej wymagania higieniczne i zdrowotne. Dlatego znaczący procent tej formy sprzedaży to produkty tradycyjne i regionalne, wytwarzane w małej skali przy wykorzystaniu specy-



ficznych technologii i umiejętności. Bezpośrednia sprzedaż tych produktów w regionach gdzie się je produkuje przyczynia się do rozwoju tych gospodarstw oraz zachowania dziedzictwa kulinarnego obszarów wiejskich.

Kandyduje pan po raz kolejny z listy Platformy Obywatelskiej do Sejmu RP. Co chciałby pan przekazać swoim wyborcom?

Przede wszystkim chciałbym podziękować za dotychczasowe zaufanie i wsparcie. Chciałbym też poprosić o pójście na wybory i oddanie na mnie głosu. Obiecuję, że dołożę wszelkich starań, by nie był to głos zmarnowany. W mijającej kadencji starłem się pracować tak, aby region pomorski i polska wieś znacząco się rozwijała. Pragnę kontynuować tę pracę. Pomorskie ma duże możliwości, aby stać się prężącym regionem w kraju i myślę, że razem z Państwem -

moimi wyborcami jesteśmy w stanie to osiągnąć. Pójdźmy zatem 25 października na wybory i zagłosujmy na Platformę Obywatelską.

Ma pan na drugie imię Florian tak jak patron strażaków. Czy zatem należy domniemywać, że razem z Waldemarem Pawlakiem – Prezesem ZG OSP wspiera pan działalność ochotniczych straży pożarnych?

Naturalnie, to imię zobowiązuje. Jestem honorowym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Żarnowcu. Druhom strażakom pomagam w wielu sprawach. Ta działalność jest dla mnie bardzo ważna.

Dziękuję za rozmowę i życzeń wielu sukcesów.

Z sekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierzem Plocke rozmawiał Tomasz Włodkowski.

Fot. Zbigniew Bielecki

REKLAMA

SKORZYSTAJ Z JESIENNYCH OKAZJI

PILARKI HUSQVARNA
od 699 zł

Promocje ważne do 30.11.2015 r.
lub wyczerpania zapasów

PROMOCJA



SPRAWDŹ RÓWNIEŻ INNE PROMOCJE

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

ROW-MOT

Kobylnica, ul. Główna 42a, tel.: 59 842 29 04
Sławno, ul. Polanowska 30, tel.: 59 810 44 96

Husqvarna

REKLAMA

USŁUGI ELEKTRYCZNE

- instalacje elektryczne, alarmowe, TV, domofony
- przeróbki instalacji
- usuwanie awarii
- montaż osprzętu elektrycznego
- prefabrykacja oraz montaż rozdzielni
- odbiory elektryczne

kontakt:
601 063 580
e-mail: jaworski.d@op.pl



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W USTCE**

**Kredyt Inwestycyjny
na zakup gruntów
"SGB Agro"**

Zapewniamy

- ✓ szybką realizację
- ✓ pomoc przy wypełnieniu dokumentów
- ✓ przejrzyste warunki bez ukrytych kosztów
- ✓ miłą obsługę

Przyjazne zasady spłaty

Wcześniejsza spłata bez opłat i prowizji

Kwota kredytu od **20.000,- zł** do **1.500.000,- zł**
Okres kredytowania do **20 lat***
Spłata kredytu – **elastyczne raty – malejące lub stałe – miesięczne, kwartalne, półroczne lub roczne**
Minimalny wkład własny – **10 %**
Oprocentowanie – **4,2 %**
Prowizja – **już od 0,9%**

O szczegóły zapytaj w Placówkach Banku

BANK SPÓŁDZIELCZY W USTCE

Zapraszamy do naszych Placówek:

Centrala
76-270 Ustka ul. Marynarki Polskiej 38

Oddział w Głównych
76-220 Główny ul. Słupska 35

Oddział w Kępach
77-230 Kępice ul. M. Konopnickiej 7

Oddział w Postominie
76-113 Postomino 6a

Filia w Damnicy
76-231 Damnica ul. Witosa 7

Filia w Dębicy Kaszubskiej
76-248 Dębica Kasz. Ul. Zjednoczenia 20

Filia w Potęgowie
76-230 Potęgowie ul. Darżyńska 2

Filia w Słupsku
76-200 Słupsk ul. Sienkiewicza 20

Filia w Smolzinie
76-214 Smolzin ul. Kościuszki 1

Filia w Ustce
76-270 Ustka ul. Wilecza 1a

REKLAMA

**TERMAL
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
ANDRZEJ BARAN**

Słupsk, ul. Bauera 4, tel. 59 84 44 292, kom. 604 374 277

- Wykonawstwo instalacji sanitarnych
- Montaż kolektorów słonecznych
- Montaż klimatyzacji
- Serwis urządzeń gazowych i olejowych

Więcej niż ciepło...

**APTEKA
W KOBYLNICY**

Kobylnica, ul. Główna 43
pn.-pt. 8:00-21:00 sob. 9:00-16:00
☎ 59 843 37 11

**APTEKA
W KOBYLNICY**

Kobylnica, (MEDICARE Centrum Medyczne)
ul. Główna 43
pn.-pt. 8:00-21:00 sob. 9:00-16:00
☎ 59 843 37 11

**APTEKA
NA HUBALCZYKÓW**

Słupsk, (pasaż Czerwona Torebka)
ul. Hubalczyków 13 lok. b
pn.-pt. 8:00-20:00 sob. 8:00-15:00
☎ 59 715 31 52

**APTEKA
NA GIERYMSKICH**

Słupsk, (Villa Plast)
ul. Kossaka 23b
pn.-pt. 8:00-21:00 sob. 8:00-15:00
☎ 59 723 55 55

**APTEKA
NA KOPERNIKA**

Słupsk, (dawny budynek RDT)
ul. Kopernika 37
pn.-pt. 8:00-21:00 sob. 8:00-15:00
☎ 59 844 95 10

REKLAMA

**PROFESJONALNE
ZWALCZANIE**

**szczurów, myszy, nornic, kretów
os, szerszeni, komarów, pluskiew,
mrówek i innych insektów.**

Dezynfekcja studni i urządzeń wodociągowych,
system HACCP, monitoring, dokumentacja.

**tel. 59/842-08-27
601 66 50 54**

70 urodziny szkoły w Kobylnicy

17 - 18 września 2015 r. Szkoła w Kobylnicy obchodziła 70 urodziny. 70 lat to niezbyt dużo, w porównaniu z 700 letnią historią Kobylnicy, ale jak się okazuje kobylnicka szkoła to nie tylko placówka oświatowa czy lokalny ośrodek kulturowy, to przede wszystkim miejsce, w którym zbiegły się ludzkie losy.

70-lecie Szkoły stało się pretekstem do odwiedzenia, wspomnień, odkurzenia przeszłości. Uroczystość przekształciła się w spotkanie ogromnej, szkolnej rodziny. Niektórzy rozpoczęli tu swoją karierę zawodową, inni wyruszyli stąd w dorosłe życie. Niezależnie od tego, dokąd dotarli i jaką drogę obrali, 17 i 18 września 2015 roku powrócili do miejsca, w którym zostawili część swojego życia. Doniosła uroczystość zgromadziła wielu znamienitych gości, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, oświatowych, środowisk naukowych, policji, Straży Granicznej, Straży Pożarnej, Straży Gminnej, Ligii Morskiej i Rzeczej oraz

Wojska Polskiego. Uroczystości rozpoczęły się apelem, wspólnym pamiątkowym zdjęciem wszystkich uczniów i zaproszonych gości. Wysłuchano koncertu Orkiestry Reprezentacyjnej Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku. Następnie wszyscy uczniowie wzięli udział w radosnym przemarszu z orkiestrą ulicami Kobylnicy.

Uroczystą galę na hali sportowej ZSS w Kobylnicy poprzedziła msza święta w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy, którą odprawił ks. W. Pettke. W trakcie mszy uczczono pamięć zmarłych dyrektorów, nauczycieli i uczniów kobylnickiej podstawówki. Gospodarz jubileuszu, dyrektor Zespołu



Szkół Samorządowych w Kobylnicy, przedstawiając historię placówki, cofnął czas, przybliżył miejsca, ludzi i zdarzenia. Uczcił pamięć jej założycieli i pracowników, wskazał ich wielkość i niepowtarzalność. Zwrócił również uwagę, iż początki szkolnictwa w Kobylnicy sięgają roku 1696, kiedy to pojawia się nazwisko pierwszego nauczyciela – Johanna Granzowa, a budowa najstarszego z obecnych budynków kompleksu szkolnego ukończona została w 1927 r. Jak podaje najstarsza kronika szkolna 1 września 1945 r. w Szkole

Podstawowej w Kobylnicy edukację rozpoczęło 35 uczniów w kl. I – VI, a pierwszym kierownikiem był Paweł Szynkowski. Rok 1992 to pamiątna data oddania do użytku stołówki i długo wyczekiwanych toalet mieszczących się w piwnicach budynku. W 1998 roku szkoła otrzymała sztandar i imię Kornela Makuszyńskiego, w 2002 roku stała się Zespołem Szkół Samorządowych. Na przestrzeni lat, od roku 1945 do roku 2015, kobylnicką Szkołą zarządzało 15 dyrektorów (Paweł Szynkowski, Wojciech Kulikowski, Michał Krupski, Maria

Krupska, Stanisław Sawicki, Antonina Buraczewska, Jadwiga Głowacka, Bożena Gawlak, Elżbieta Szczypek, Gabriela Barszczewska, Mirosław Sawicki, Barbara Usowicz, Zbigniew Bednarczyk, Anna Bielecka, Jan Wild) i 11 wicedyrektorów (Janina Smysło, Władysław Dykty, Jadwiga Głowacka, Gabriela Pliszka, Danuta Łopacka, Gabriela Barszczewska, Teresa Mikołajczak, Marcin Greczuk, Anna Bielecka, Ewa Solnikowska, Krystyna Labudda). Obecne Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy to jedna z największych szkół w powiecie

słupskim, funkcjonują w niej 2 oddziały przedszkolne, 18 oddziałów szkoły podstawowej i 10 klas gimnazjum. Na zakończenie jubileuszu 70lecia Szkoły Podstawowej w Kobylnicy był prawdziwy tort, prawdziwe życzenia i prezenty. Goście otrzymali pamiątkowe nośniki pamięci USB, zawierające fotograficzną dokumentację historii Szkoły, a kobylnicka Szkoła życzenia, aby zawsze była życzliwa i szczerą tak, jak wyciągnięta ręka przyjaciela.

**Jan Wild
fot. Jan Wild**

70 lat I LO w Słupsku

Wielki Jubileusz słupskiego Ogólniaka szkoły z tradycjami za nami. Był tort, honorowe wyróżnienia, spotkania w gronie znajomych. Wiceprezydent Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka - dawna dyrektor i ulubiona przez młodzież nauczycielka języka polskiego przypomniała krótką historię szkoły, wplatając swój osobisty wątek, kiedy to jako młoda nauczycielka zatrudniła się w liceum w czasie gdy dyrektorem liceum był Franciszek Pryba. Za serce, poświęcenie, za rozmowy o rzeczach trudnych, za pomoc w odkrywaniu świata wszystkim nauczycielom należą się podziękowania. Niech żyje 100 lat i więcej I LO.

Janusz Krześnowski mecenas z Krakowa pamięta dokładnie. Przyjechał do Słupska we wczesnych latach 50 tych, tu chodził do szkoły. Napisał przejmujący list, gdy 20 lat temu przybył do wielkiego namiotu ustawionego na boisku dawnej szkoły w miejscu, gdzie dzisiaj jest piękna sala. gimnastyczna. Pisał w nim:

- dla kogoś, kto nie zna Słupska obraz Polski pozostanie niepełny, to miasto dopełnia piękno kraju w, którym żyjemy jego historią, nieoczekiwanych zawirowań, jego piękna i codziennych trosk dnia dzisiejszego. To historia i jak to zwykle z historią bywa nie można do niej żywić urazy. Tak właśnie myślałem sobie stojąc w październikowe południe 1955 roku stojąc nad Słupią, która w swoim krótkim biegu mija

kilka jezior niosąc swe czyste wody zanim wpadnie do Bałtyku. Mijający mnie ludzie uśmiechają się przyjaźnie jakby wiedzieli jak bardzo podziwiam ich miasto. Podziwiam je dzisiaj piękne czyste i zadbane, ale pamiętam je także sprzed lat pięćdziesięciu. Nie wypaliły się jeszcze i nie wygasły na dobre szkielety kamieniczek śródmieścia, nie pogrzebano wszystkich żołnierskich zwłok. Krew na bruku nie obeschła, gdy ja zawieszony, głodny i obdarty, ja czternastolatek przybyłem do Słupska. Codziennie nadjeżdżały transporty podobnych do mojej rodziny przesiedleńców, których koło historii rzuciło nagle poza granice ojczyzny. Stłoczeni w wagonach z resztką żałostnego dobytku przybywali do Słupska z Baranowicz, Grodna, czy Wołkowyska. Piękna

jakże użyteczna cecha dana człowiekowi, która potrafi zapomnieć, zapomnieć zwłaszcza o tym co było złe. Czas w naszej pamięci, który minął tak jak ludzie, którzy minęli nobilituje się, ale nie sposób zapomnieć tamtych trudnych dni. Przybywający Polacy rozwiązywali z tobołków przywieziony dobytek. Niemcy pakowali swój. My nędzni z garbem wojennych przeżyć, ale już z nadzieją w oku, oni bardziej dostatni ze strachem niepewności swojego losu mijaliśmy się w drodze. Były to głównie kobiety niemieckie. Szły smutne, szare, ciągnąc swoje wózki wyładowane tobołkami. Ich krzywdą jakże bliźniaczą do naszej nie budziła wówczas współczucia. Nasze własne cierpienia zacierały obraz tego co ich spotkało. Naród, prości ludzie zwykłe płacą

rachunki błędów i zbrodni swoich przywódców, nawet jeśli panują oni z wyboru, nie nadania. Dużo wody przepłynęło Słupią zanim przyszedł czas dania i przyjęcia wybaczenia narodów. Dla mnie i dla innych nadchodził czas normalności. Ta normalność nieznaną od kilku wojennych lat to była szkoła. Pamiętam jak przykrywając wielokrotnie połatane spodnie wojskowym szynelem, człapałem w podzelowanych butach z wojskowej opony. Szkoła w przeszłości zwana realna witała nas ogromem stuletnich murów, ozdobionych trzema kolumnami na frontonie w kształcie zastrzonych ołówków. Nauczyciele podobnie jak i ja do Słupska przybyli z różnych wojennych ścieżek i z różnym bagażem życiowych doświadczeń, ale też poglądów. Ta różnorodność

składał się zawsze i składa się na piękny bukiet rozlicznych kwiatów narodowego polskiego charakteru. Wszyscy nauczyciele z tamtych lat zasługują na gorące słowa wspomnień. Oni to kształtowali nie tylko naszą wiedzę, ale i osobowość. Dla mnie i dla innych nadchodził czas normalności ta normalność, to była szkoła.- tak opisał swoje lata szkolne pan Janusz.

W dwudniowych obchodach słupskiej jedyńki wzięli udział prawie wszyscy dawni nauczyciele. Najstarszy rocznik matura 48 zgromadził na sali 3 osoby, kolejne roczniki wstawały wyczytywane podczas uroczystej gali na sali gimnastycznej. W swoich starych ławkach zasiedli dawni absolwenci. Szkoła została odznaczona przez senatora Kazimierza

Kleinę medalem Senatu RP, dostała także masę innych wyróżnień. Nauczycielom i dawanym uczniom kręciła się iza w oku. W holu czekał ogromny tort dla czcigodnej jubilatki. Spotkania w klasach nie miały końca. Ktoś napisał w sali matematycznej Piwoński forever, obok napis Gumienny forever, tak to był piękny czas. Każdy nosi w sercu swoich nauczycieli, ludzi, którzy kształtowali naszą wrażliwość, stąd te wspomnienia, iza w oku i uścisk dłoni. Kolejne roczniki kończą słynny słupski ogólniak i oni zapiszą z czasem swoją ciekawą historię w tym mieście jak przytoczony adwokat z Krakowa i tylko więcej wody upłynie Słupią, gdy kolejni uczniowie spotkają się w 100 setną rocznicę szkoły.

(B.A.)

Wybierz PSL



Eugeniusz Dańczak

Lista Nr 5 poz.19

- *Zawsze dotrzymujemy słowa*
- *Wydłużyliśmy urlop rodzicielski*
- *Zapewniliśmy 1000 zł miesięcznie na dziecko*
- *Wprowadziliśmy zdrową żywność do polskich szkół*
- *150 mld na polskie rolnictwo*
- *Ochroniliśmy prawa podatników*
- *Obroniliśmy polską ziemię*
- *Stworzyliśmy Polską Agencję Kosmiczną*
- *Zawsze po stronie Polski Lokalnej*

Blisko ludzkich spraw



POLSKIE
STRONNICTWO
LUDOWE

www.psl.pl



MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY
Stupsk, aleja 3 Maja 22
tel. 59 84 35 434
kinorejs@wp.pl www.kinorejs.emcek.pl



kino REJS

2 - 4, 8 października 6 - 7, 9 - 10 października 11 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰ godz. 16 ⁰⁰	KRÓL ŻYCIA Polska 2015, 96 min. reżyseria: Jerzy Zieliński
29 - 30 września 1 października 2 - 4 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 21 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	NOC WALPURGI Polska 2015, 75 min. reżyseria: Marcin Borkiewicz
3 - 4 października	godz. 15 ⁰⁰	Pokazy pofestiwalowe 11. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego ŻYDOWSKIE MOTYWY pokazy bezpłatne
6 - 7 października 8 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ¹⁵	1001 GRAMÓW Francja, Niemcy, Norwegia 2014, 90 min. reżyseria: Bent Hamer
9 - 10 października 11 października	godz. 15 ¹⁵ godz. 18 ⁰⁰	EVEREST 3D Islandia, USA 2015, 121 min. reżyseria: Baltasar Kormákur
9 - 10, 15 października 11 października 13 - 14 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 14 ⁴⁵ godz. 20 ⁰⁰	INTRUZ Polska, Szwecja, Francja 2015, 102 min. reżyser: Magnus von Horn
13 - 14 października 15 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ¹⁵	NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO USA 2015, 101 min. reżyseria: Jonathan Demme
16 października 17 października 18 października	godz. 17 ⁰⁰ godz. 13 ⁴⁵ godz. 15 ⁰⁰	ZESTAW ANIMACJI: WYZWANIA Finlandia, Szwajcaria, Węgry, Belgia 2004 - 2013, 49 min.
16, 22, 24 października 17, 20 - 21 października 18, 23, 25 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰ godz. 16 ⁰⁰	DEMON Polska, Izrael 2015, 93 min. reżyseria: Marcin Wrona
16 października 17 października 18 października	godz. 20 ⁰⁰ godz. 14 ⁴⁵ godz. 18 ⁰⁰	PIEŚŃ SŁONIA Kanada 2014, 110 min. reżyseria: Charles Binamé
17 października	godz. 17 ¹⁵	LUKRECJA BORGIA retransmisja opery Geatano Donizettiego San Francisco Opera, 136 min.
19 października 20 - 22 października 24 października 25 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 15 ⁴⁵ godz. 13 ⁴⁵ godz. 20 ⁰⁰	CZY NAPRAWDĘ WIERZYSZ? USA 2015, 115 min. reżyseria: Jon Gunn
20 - 21 października 22 - 23 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	OBJAZDOWA ETIUDA & ANIMA pokazy filmów nagrodzonych na 21. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym ETIUDA & ANIMA w Krakowie
23, 25 października 24 października	godz. 14 ⁰⁰ godz. 16 ⁰⁰	HUGO I ŁOWCY DUCHÓW Austria, Irlandia, Niemcy 2015, 90 min. reżyseria: Tobin Baumann
23, 25, 29 - 31 października 24, 27 - 28 października 31 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ¹⁵ godz. 16 ⁰⁰	11 MINUT Polska, Irlandia 2015, 81 min. reżyseria: Jerzy Skolimowski
27 - 28 października 29 października	godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	SICARIO USA 2015, 121 min. reżyseria: Denis Villeneuve
30 października 31 października 3 - 5 listopada	godz. 16 ⁰⁰ godz. 14 ⁰⁰ godz. 16 ⁰⁰	HOTEL TRANSYLWANIA 2 USA 2015, 89 min. reżyseria: Genndy Tartakovsky
30 - 31 października 3 - 4 listopada 5 listopada	godz. 20 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰ godz. 20 ⁰⁰	LEGEND Francja, Wielka Brytania 2015, 131 min. reżyseria: Brian Helgeland
3 - 4, 7 listopada 5 - 6, 8 listopada	godz. 20 ⁰⁰ godz. 18 ⁰⁰	ANATOMIA ZŁA Polska 2015, 122 min. reżyseria: Jacek Bromski



POLSKIE
STRONNICTWO
LUDOWE

Lista Nr 5

Mirosław Batruch poz. 7
Czesław Elzanowski poz. 14
Paweł Lisowski poz. 20
Elżbieta Durkowska poz. 21

Fotograficzna sekcja w Damnicy

Centrum Edukacji i Kultury w Damnicy przyciąga co raz więcej osób pragnących rozwijać swoje zainteresowania. Oprócz prowadzonych tam zajęć edukacyjnych prężnie działa sekcja fotograficzna, plastyczna, gitarowa, wokalna i taneczna. Sekcja fotograficzna skupia już sporą grupę miłośników fotografii. Mają już na koncie swoje wystawy prezentowane w Centrum. Na swoich spotkaniach dzielą się spostrzeżeniami i doświadczeniem. Zapraszają na nie też zawodowych fotografików. Na jedno z nich zaproszono Zbyszek Bieleckiego, znanego słupskiego fotoreportera, który zaprezentował swoje prace, najnowszy sprzęt fotograficzny oraz stare, ale jeszcze sprawne aparaty analogowe, podzielił się też swoją wiedzą. Było sporo pytań, wyczerpujących nań odpowiedzi, a na koniec wspólne zdjęcie. (TW)



Niejeden w Zbliżeniach Harmonijka ustna

Okropność Innowierca dla żyda

Imię Andrycz, aktorki

Duchowny chrześcijański z mitrą

Rysunek na ciebie

Duma dziadka Zaprawa na ścianie budynku

Układ między-narodowy

Wabienie samicy w okresie godowym ptaków

Sól kwasu cyjanowodorowego, silna trucizna

Góry w Azji

Ordynarna kłótnia, awantura, bijatyka, draka

Honorowe miejsce monarchy

Włoska nazwa Rzymu

Czeskie imię męskie

Robotnik wyrabiający cegły, strycharz

100 cm

Mieszkan-ka Aten

Człowiek najedzony Były, dawny

Biały kruk

Angielska jednostka powierzchni

Imię męskie

Puszysta u lisa

Brzmienie, barwa

Lilak

Wolumen

Przerazający sen

Zawiazana wstążka

Dom gry

Buzia, mordka

Front, przednia część

Górnik rębacz

Widowisko artystyczno-rozrywkowe o charakterze rewiowym

W boksie: sierpowy

Zapach

Armata

Drapieżna ryba słodkowodna

9

12

1

5

3

10

8

2

6

14

7

13

4

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

Litery z zaznaczonych krutek, od 1 do 14 utworzą rozwiązanie.

Do wygrania nagroda niespodzianka ufundowana przez redakcję „Zbliżenia”. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do 15 listopada 2015 r. pod adresem: **Redakcja „Zbliżenia”, Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2**. Nagrodę rzeczową z poprzedniego numeru wylosowała pani **Jolanta Strzelecka ze Słupska**. Po odbiór zapraszamy do redakcji. Gratulujemy!

HOROSKOP LISTOPADOWY

♈ BARAN

W sprawach, które wymagają współpracy z innymi ludźmi postaraj się jasno określić co masz wykonać sam, a co należy do drugiej osoby. Inaczej npracujesz się za dwoje! Zapowiada się więcej codziennych obowiązków, przed którymi będziesz próbował uciec.

♎ WAGA

Zacznij cię pociągać to, co nowe i jeszcze nieznane. Nie przekreślaj dawnych doświadczeń i nie odwracaj się od starych znajomych. W miłości gwiazdy przestrzegają przed nierozważnym romanssem, który może mieć przykre skutki.

♏ SKORPION

Twoja szczerość, odwaga i zapał zostaną docenione, także pod względem finansowym. Nie próbuj iść na skróty, bo pewna osoba obserwuje cię i pokłada w tobie wielkie nadzieje. W sprawach domowych możliwe kłótnie i spory między partnerami.

♐ STRZELEC

Jeśli masz jeszcze trochę dni wolnych do wykorzystania, weź urlop i wyjeżdź daleko od marudzącego szefa i narzekającej rodziny. Nie podpisuj niczego ważnego, jeżeli nie musisz. Nabierz dystansu do codziennych spraw i nie daj się ponieść złym emocjom.

♑ RAK

Odczujesz wielki przypływ optymizmu po otrzymaniu korzystnej propozycji i szansy, z jakiej chętnie skorzystasz. W miłości możliwe spotkanie po latach pełne wzruszeń i namietności, a dla samotnych zapowiada się nową znajomość.

♒ WODNIK

To dobry czas, aby rozmawiać o podwyżce lub ubiegać się o lepsze stanowisko. Spotkasz się z życzliwością i sympatią, także ze strony osób na wyższych stanowiskach. W urzędach lub bankach załatwisz sprawę, na których ci zależy.

♊ PANNA

Zbyt dużo spraw do natychmiastowego załatwienia i drobnych zdarzeń może przesłonić ci cel, jaki sobie wyznaczyłeś. Dostaniesz jednak przełomowe wiadomości i sprawy ruszą do przodu. Uważaj, zbyt długie wahanie spowoduje straty!

♋ RYBY

Otrzymasz zaproszenie do ważnego projektu, który wykonywać będziesz pod kierownictwem kogoś doświadczonego. Dużo się nauczysz, pod warunkiem, że będziesz konsekwentny, odpowiedzialny i w razie kłopotów nie uciekniesz się do podstępów.

Zapraszamy na stronę internetową

www.zblizenia.pl

Wszystkich naszych czytelników zapraszamy na naszą stronę internetową www.zblizenia.pl Znajdziecie tam Państwo najnowsze wiadomości ze Słupska i regionu, bogaty serwis fotograficzny, komentarze do bieżących wydarzeń społecznych i kulturalnych. Dowiesz się także o tym, co się dzieje w innych gminach i miastach naszego regionu.

Od dziś to Twoja strona. Zareklamuj się!

Gmina Kobylnica zaprasza na Puchar Bałtyku w Nordic Walking Zagórki 10.10.2015 5km / 10km



MIEJSCE → BOISKO SPORTOWE W ZAGÓRKACH, GMINA KOBYLNICA
BIURO → OD 9:00 DO 10:30 *Odlewany medal dla każdego*
START → 11:00 *oraz poczęstunek :)*



WWW.PUCHARBAŁTYKU.PL

ORGANIZATOR



WSPÓLORGANIZATOR



The North Event
organizacja imprez

PARTNERZY HONOROWI



Polski Komitet Olimpijski
Polski Olympic Committee



MIĘDZYSŁAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

PARTNER TECHNICZNY



Good Time
elektroniczny pomiar czasu



PATRONI MEDIALNI



Chodzież z Kobylnicą



RADIO
KOSZALIN



Wrota Pomorza



Piękna Kaszubia

Rozkład trasy autobusów:

I trasa (autobus przegubowy):

Plac Zwycięstwa w Słupsku 9:30, Kobylnica, przystanek koło kościoła 9:40, Kwakowo, pętla przy Ośrodku Zdrowia 9:55, Sierakowo, przystanek autobusowy 10:05, Kończewo, przystanek autobusowy 10:10, Kuleszewo, przystanek autobusowy 10:12, Zagórki, pętla autobusowa 10:30

II trasa (autobus zwykły):

Słonowice, pętla autobusowa przy kościele 9:30, Sycewice, szkolny przystanek autobusowy ul. Sportowa 9:50, Zagórki, pętla autobusowa 10:15
 Powrót – wyjazd z Zagórek ok. godziny 15:00 trasą odwrotną do powyższej.

Raitech w Potęgowie



Raitech Raiffeisen Agro-Technika Sp. z o.o. to jedna z największych firm w Polsce zajmująca się nowoczesną techniką rolniczą. Od samego początku działalności oferta firmy jest oparta o współpracę z solidnymi partnerami w ramach każdego z działów. Zarówno dostawcy maszyn jak i części zamien-nych dobierani są na podstawie potrzeb klientów oraz jakości oferowanych przez nich produktów.



Firma Raitech od 2012 należy do nowej spółki: DLA Agravis International Holdnig A.S., dzięki czemu pozycja firmy została wzmocniona, a plany rozwoju obejmują wiele ciekawych projektów na najbliższe lata. Obecny teren działania firmy to Polska Północno-Zachodnia, na której zostało powołanych do życia siedem filii zamiejscowych oraz trzy punkty subdealerskie. Celem tego działania była myśl: być blisko klienta. Dzięki takiej strukturze, w ramach terenu działania oddziały są oddalone od siebie do 100 kilometrów.

Jednym z nich jest prężnie działający od kilkunastu lat oddział Raitech Raiffeisen Agro-Technika Sp. z o.o. w Potęgowie. W piątek 25 września zostały uroczystie otwarte po przebudowie nowe pomieszczenia spółki. Z tej okazji został zorganizowany dla załogi



i mieszkańców Potęgowa rodzinny piknik z udziałem prezesów spółki i władz gminnych. Były kwiaty, prezenty i nagrody oraz okolicznościowe przemówienia. – Korzystając z tej wspaniałej okazji, chcielibyśmy podziękować naszym klientom za zaufanie, jakim nas obdarzyli. Wielu z nich jest z nami od samego początku, co uważam też świadczą o naszym profesjonalizmie. Jesteśmy przekonani, że oferujemy nie tylko praktyczne maszyny i urządzenia, ale również serwis na wysokim poziomie, który nierzadko odgrywa dla klienta decydującą rolę – podkreślał Wiesław Kujawa prezes zarządu firmy. 15 lat temu firma zatrudniała 7 osób, jednak liczba ta, wraz z budową sieci 7 oddziałów, sukcesywnie rosła – do prawie 100 osób. Należy spodziewać się, że liczba pracowników będzie nadal rosła Raitech zakłada bowiem rozbudowę działu maszyn używanych. Oddział w Potęgowie ma stanowić ze względu na swoją lokalizację, jeden z głównych punktów sprzedaży firmy – mówił dalej prezes.

Rodzinny piknik był dla mieszkańców Potęgowa i zaproszonych gości doskonałą okazją do poznania nowości na rynku maszyn rolniczych. Nie zabrakło oczywiście przy smaczkowym cateringu dobrej zabawy zwłaszcza dla najmłodszych, dla których wielką atrakcją były nie tylko do podziwiania duże maszyny rolnicze, ale także dmuchane zamki i zjeżdżalnie.

(TW)

